

Paweł Mrozek

*Dobrodzień
i okolice
Przewodnik turystyczny*

Trasa rowerowa
w sołectwie
Myślina



Zadanie realizowane w ramach projektu
„DOBRODZIEŃ I OKOLICZNE MIEJSCOWOŚCI.
PRZEWODNIK TURYSTYCZNY”
przez Międzygminne Towarzystwo Regionalne
Dobrodzień – Zębówice

Kraina Dinozaurów



Paweł Mrozek

**Miejsca historyczne i obiekty przyrodnicze
na trasie wycieczki rowerowej
w sołectwie Myślina**



Dobrodzień • Myślina 2018

Opracowanie graficzne

Paweł Mrozek

Konsultacje w terenie

Rudolf Koj
Brygida Langer

Koordinacja prac

Alicja Włodarz-Kempa
Agnieszka Hurnik

Fotografie

Paweł Mrozek
Józef Włodarz

Materiały pomocnicze

Przekazy ustne mieszkańców
Publikacje autora o ziemi dobrodzieńskiej
Materiały Nadleśnictwa Opole
Zbiory Międzygminnego Towarzystwa Regionalnego
Dobrodzień–Zębowice

Wydawca

© Gmina Dobrodzień

Druk

Drukarnia św. Krzyża w Opolu

ISBN 978-83-66023-05-5

Na ziemi dobrodzieńskiej zachowały się obiekty z różnych okresów historycznych w postaci dzieł architektonicznych oraz rzeźbiarskich, wzniesione dla uczczenia ważnego wydarzenia czy utrwalenia pamięci o mieszkańcach – w formie posągu, kolumny, obelisku, budowli, naturalnego głazu, sztucznie usypanego kopca, abstrakcyjnej formy przestrzennej czy pamiątkowej tablicy. Ustawione w różnych miejscach gminy Dobrodzień kaplice, kapliczki albo krzyże wotywne są formą dziękczynienia za ocalenie w trudnych czasach, a przydrożne krzyże nagrobne czy pokutne stanowią ślady cmentarzy, pojedynczego grobu lub jakiegoś śmiertelnego w skutkach wydarzenia. Wieczną pamięć wyrażają pomniki nagrobne na dwóch cmentarzach katolickich, cmentarzach – luterańskim i żydowskim w Dobrodzieniu oraz husyckim w Bzinicy Nowej.

Zróznicowany krajobraz pogranicza Niziny Śląskiej i Wyżyny Woźnicko-Wieluńskiej, duża lesistość gminy i dolinki Myślina, Myślinki, Bziniczki, Smoliny, Lublinicy i ich dopływów determinuje występowanie wielu rzadkich i chronionych gatunków roślin i zwierząt.

Wielu mieszkańców gminy Dobrodzień i innych śląskich miejscowości pragnie zdobywać lub poszerzać wiedzę o swojej małej ojczyźnie, którą nazywa Hejmatem lub Domowiną. Wielu poszukuje swojej tożsamości regionalnej. Oczekują od władz samorządowych i stowarzyszeń podejmowania przemyślanych i zwartych koncepcyjnie działań, aby przybliżyć walory historyczne i przyrodnicze tej okolicy wszystkim zainteresowanym mieszkańcom i turystom.

Mamy nadzieję, że to opracowanie spełni postawione cele – zachęci różne środowiska do promowania swoich miejscowości oraz swego dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego i zainteresuje mieszkańców gminy turystyką rowerową.

Od uczestników wycieczek rowerowych zawsze wymaga się przestrzegania zasad ruchu drogowego, posiadania dokumentów, ubezpieczenia, odpowiedniego sprzętu i ubioru oraz właściwego zachowania na trasie, zgodnie z Kartą Turysty.

Wydawca i autor przewodnika życzą wszystkim miłośnikom turystyki rowerowej pięknej pogody, niezapomnianych wrażeń i dobrego nastroju na szlakach pieszych i rowerowych ziemi dobrodzieńskiej.

-
- 1 Krzyż przydrożny
 - 2 Zabytkowa stodoła
 - 3 Grochowina
 - 4 Kapliczka Św. Jana
 - 5 Na Dołku
 - 6 Przejazd kolejowy
 - 7 Stanica leśna
 - 8 Huta Turza
 - 9 Torowisko
 - 10 Kościół Św. Józefa
 - 11 Murków
 - 12 Kurhan
 - 13 Rzeka Myślina
 - 14 Ruiny młyna
 - 15 Wyrębiska
 - 16 Najstarsza szkoła
 - 17 Kapliczka Św. Floriana
 - 18 Dawna szkoła
 - 19 Dawny młyn
 - 20 Ulica Opolska
 - 21 Szkoła w Turzy
 - 22 Dawna leśniczówka
 - 23 Zydłunki w Myślinie

Sołectwo Makowczyce

~~Makowczyce~~

Ligota Dobrod

Sołectwo Ligota Dobrodzieńska

**Sołectwo
MYŚLINA**

Sołectwo Błachów

Trasa w sołectwie Myślina wyniesie ok. 12 km, kiedy rozpoczniemy i zakończymy obok krzyża w Turzy. Biegnie drogami asfaltowymi, gruntowymi, polnymi i leśnymi, co jednak nie stanowi nadmiernego utrudnienia. Warto wybrać się na wycieczkę rowerową z przewodnikiem, ponieważ historyczne miejsca i rodzime nazwy, związane z dziejami wiosek, nie zostały dotąd właściwie oznakowane. Propozycja wycieczki jest adresowana do osób, które uwielbiają polno-leśną scenerię, chcą poznać walory przyrodnicze okolicy i obiekty o wartości historycznej.

Dojazd do Turzy z Dobrodzienia przez Ligotę Dobrodzieńską

>>> ok. 6000 m >>>

SOŁECTWO MYŚLINA

Sołectwo leży w zachodniej części gminy w strefie zurbanizowanej wiejskiej ciągnącej się do Głównicy na wschodzie. Rozciąga się na równinie polodowcowej, na terenie miejscami najniżej położonym w gminie, na wys. ok. 195 m n.p.m. Kompleks leśny okolic Myśliny jest zdominowany przez siedliska borowe. Przez sołectwo przepływa rzeka Myślina, która miejscami, pośród łąk, lasów czy torfowisk rozlewa się do 5 m szerokości.

Sołectwo stanowią dwie wioski – **Myślina** i **Turza**, wraz z przysiółkami. Przysiółek **Murków** w przeszłości liczył kilka zabudowań związanych z funkcjonowaniem kuźnic. Teraz w tym miejscu znajduje się jedna z ulic Turzy, licząca kilkanaście domostw. **Turza Kolejowa** stanowi część miejscowości. **Dąbrowica** jest kolonią otoczoną ze wszystkich stron lasami. Pomiędzy Turzą a Makowczycami rozciąga się **Grochowina**.

Obie miejscowości pojawiają się w dokumentach po raz pierwszy w XVI wieku. Turza [Thursi], której właścicielem był Franz Kalinowski, posiadacz części Dobrodzienia, istniała już w 1501 roku. Pierwszego zapisu w dokumentach o Myślinie dokonano w 1574 roku. Zapisano ją jako Myslinenn. Wówczas było to pustkowie z jednym czy dwoma śródleśnymi domostwami. Po raz kolejny w dokumentach osada pojawiła się po dwóch stuleciach.







Turza • PRZYDROŻNY KRZYŻ • początek trasy rowerowej >>>

Grupa mieszkańców sołectwa zaprasza na wycieczkę rowerową w obrębie dwóch atrakcyjnych turystycznie miejscowości naszej gminy. Przejażdżkę rozpoczynamy przy jedynym w Turzy krzyżu, tzn. kapliczce postumentowej, wybudowanej w 1907 roku przez rodzinę Placek vel Platzek przy skrzyżowaniu ulic. Kapliczka została wykonana z cegły i kamienia. Składa się z czterościennej postumentu na szerszym cokole i dwustopniowej bazie na podmurówce. Środkowy prostopadłościenny postument posiada wykutą ostrołukową wnękę z figurą Matki Boskiej Fatimskiej. W górnej części postumentu znajduje się szeroki ozdobny gzyms. Zwieńczeniem tej postumentowej kapliczki jest kamienny krzyż z wizerunkiem Chrystusa, wykonanym z ołowiu. Rokrocznie przy krzyżu odbywają się nabożeństwa majowe, w których uczestniczą mieszkańcy z okolicy. W 1907 roku w wielu miejscowościach naszej gminy mieszkańcy wybudowali podobne kapliczki wotywnie, prawdopodobnie w podzięce za przeżycie jakiejś epidemii (płonica albo ospy, cholery, duru brzuszego, czerwonej bakterijnej, błonicy, odry, krztuśca), które pojawiały się w naszym regionie.



Mieszkańcy: Bożena Gruszka, Brygida Blacha, Rudolf Koj, Brygida Langer, Betina Korczyńska

Fot. Paweł Mrozek





Kapliczka postumentowa w Turzy przy skrzyżowaniu ulic Kolejowej i Krętej

Fot. Paweł Mrozek

• > **Jedziemy ulicą Krętą do skrzyżowania ...**



200 m >>> 2 >>>

Turza • ZABYTKOWA STODOŁA >>>

Do naszych czasów przetrwało zaledwie kilka pojedynczych budowli drewnianych w kilku miejscowościach naszej gminy, z których wielkością i konstrukcją wyróżniają się stodoły w Turzy, Warłowie i Pludrach, remiza w Makowczycach i barokowy kościółek św. Walentego w Dobrodzieniu, budowany w latach 1630–1640. Pozostałe większe budowle ilustrujące śląskie drewniane budownictwo wiejskie na ziemi dobrodzieńskiej zachowały się jedynie na fotografiach. Ostatnią okazałą drewnianą stodołę typu „feldszojny” (niem. Feldscheune) w Rzędowicach rozebrano 3 lata temu.

Stodoła w Turzy, podobnie jak większość budowli na naszym terenie została wzniesiona w konstrukcji zrębowej. Tę technikę stosowano od wczesnego średniowiecza do przełomu XVIII/XIX wieku. Masywne ściany zostały wykonane z belek-płazów i połączone w narożach na zakładkę prostą w formie odpowiednich wcięć z ostatkami, czyli wystającymi w rogach końcówkami belek. Szczeliny między balami wypełniano pakułami albo zaprawą.

Od XVIII wieku w ramach akcji zakładania nowych wsi dla osadników, zwanej fryderycjańską, rozpowszechniało się budownictwo ryglowe, gdzie ściany szkieletowe z drewna są wypełnione murem z cegły, znane pod nazwą „pruskiego muru”. Przykładem jest budynek dawnego domu kultury w Pludrach.



Fragment ściany z płazów na zakładkę prostą z ostatkami w konstrukcji zrębowej

Fot. Paweł Mrozek





Tradycyjna drewniana zagroda w konstrukcji zrębowej w Turzy z II połowy XIX wieku

Fot. Paweł Mrozek

• > Skręcamy w prawo i jedziemy ulicą Grochowską ...



800 m >>> 3 >>>

Turza • WIDOK NA GROCHOWINĘ >>>

Częścią Turzy jest **Grochowina**. Obejmuje 12 domostw przy ul. Grochowskiej oraz 8 domów mieszkalnych razem z zabudowaniami gospodarskimi przy ul. Krętej, które dawniej określano nazwą **Na Dołku**. Dzisiaj niewielu mieszkańców używa tej nazwy miejsca.

W odległych czasach, zanim na Śląsku pojawiły się ziemniaki, na rozległych polach rozciągających się między Turzą a Makowiczami zapewne uprawiano groch, fasolę i soczewicę – bogate w witaminy, minerały i białko rośliny strączkowe, które wówczas stanowiły podstawę wyżywienia ludności. Ziemniaki do Europy sprowadził z Kolumbii Anglik Thomas Herriot w 1586 roku. Wcześniej nie były tu znane. W Ameryce Południowej rosną w stanie dzikim i od 10 tys. lat są uprawiane przez Indian, m.in. w Chile i Peru (stąd wzięła się regionalna nazwa ziemniaka „perka”, „pyra”). W związku z tym, że ziemniak jest nadzwyczaj wydajną rośliną uprawną – król Prus Fryderyk II w 1768 roku wydał rozporządzenie nakazujące jego masowe sadzenie w Prusach i na Śląsku.

Natomiast określenie „Grochowina” oznacza słomę grochową, pozostałą po wymłóceniu ziaren.



Ulica Grochowska w Turzy

Fot. Paweł Mrozek





Po lewej stronie ul. Grochowskiej rośnie okazały modrzew, uszkodzony przez piorun

Fot. Paweł Mrozek



Na końcu ul. Grochowskiej rośnie dąb o pierśnicy 324 cm; w oddali tereny polno-leśne

Fot. Paweł Mrozek

• > **Wracamy do skrzyżowania z ul. Krętą ...**





Ulica Grochowska od strony potężnego dębu

Fot. Paweł Mrozek



Przy skrzyżowaniu ulic znajduje się kapliczka św. Jana Nepomucena

Fot. Paweł Mrozek

1 400 m >>> 4 >>>

Turza • KAPLICZKA ŚW. JANA NEPOMUCENA >>>

Kapliczka została wybudowana około 150 lat temu przez nieznanego fundatora. Pierwotnie znajdowała się w innym miejscu – bliżej rzeki Myśliny i była w całości wykonana z cegły. Niestety, po zakończeniu II wojny światowej uległa zniszczeniu. Ocalała jedynie figura św. Jana. W latach 50. XX wieku nową kapliczkę, nieco mniejszą, wymurował „na górce” Józef Rataj. Utrzymaniem zabytku w dobrym stanie technicznym zajmują się okoliczni mieszkańcy.

Św. Jan z Pomuk żył w II połowie XIV wieku, był kanonikiem kolegiaty św. Idziego w Pradze. Z rozkazu króla Czech Wacława Luksemburskiego został utopiony w Wełtawie. Legenda głosi, że zginął za dochowanie tajemnicy spowiedzi królowej. Został kanonizowany w 1729 roku. Jego kult w tej części Śląska jest bardzo rozpowszechniony. Ten święty kapłan-męczennik jest nie tylko patronem dobrej spowiedzi i życia rodzinnego, ale również mostów, przepraw i dróg. Chroni pola i zasiewy przed klęskami żywiołowymi.



Kapliczka św. Jana Nepomucena; w oddali wyjątkowy modrzew

Fot. Paweł Mrozek



Rzeźba świętego patrona Jana Nepomucena, pomalowana przez mieszkańców

Fot. Paweł Mrozek

• > Jedziemy ulicą Krętą w kierunku przejazdu kolejowego ...



1 700 m >>> 5 >>>

Turza • NA DOŁKU >>>

Ta część Turzy z 8 domostwami leży na równinie polodowcowej, ciągnącej się na terenie gminy w paśmie Gosławice–Szemrowice–Makowczyce–Myślina. W niektórych miejscach występują niewysokie pagórki. Równina obniża się w południowo-zachodniej części gminy i na linii wsi Myślina–Pludry oraz rzeki Myśliny przechodzi w Dolinę Małej Panwi. Są to najniżej położone tereny w gminie o wysokości 195 m n.p.m. Bezwzględna różnica wzniesień w obrębie gminy wynosi ok. 85 m. Występują tu gleby rdzawe i bielcowe, które posiadają niską wartość dla produkcji rolnej. Na przepuszczalnych glebach rdzawych, więc słabo uwilgotnionych, najczęściej zakłada się lasy. Gleby bielcowe charakteryzują się małą żyznością z powodu niskiej zawartości próchnicy. Pola **Na Dołku** otaczają siedliska borowe, zdominowane przez gatunki drzew iglastych. Pośród lasów, na zachód od Turzy, znajdują się torfowiska, zaliczane do najlepiej wykształconych na terenie gminy.



Pola Na Dołku przecina wyasfaltowana ulica Kręta

Fot. Paweł Mrozek





Część Turzy pn. Na Dołku to tereny polno-leśne

Fot. Paweł Mrozek

• > Jedziemy drogą asfaltową, następnie skręcamy w lewo
w kierunku przejazdu kolejowego ...



1 900 m >>> 6 >>>

Turza • PRZEJAZD KOLEJOWY >>>

Trasa rowerowa prowadzi do skrzyżowania z dwoma torami nieczynnej linii kolejowej z Kędzierzyna przez Fosowskie, Myślinę do Kluczborka. Jeden tor istnieje od 1869 roku, kiedy uruchomiono trzy kursy pociągu. Drugi tor budowano w latach 1978–1981, całą linię zelektryfikowano. Początkowo przewożono tym torem bardzo dużo towarów, głównie węgiel ze śląskich kopalń do portów północnych. Kursowało również wiele pociągów osobowych, którymi ludzie dojeżdżali do pracy i szkół. W latach 1990–1995 następował systematyczny spadek ilości przewożonych towarów i liczby pasażerów. Ostatecznie linia kolejowa została zamknięta w 2000 roku. Opustoszały również budynki stacji kolejowej.



Turza – przejazd na nieczynnej trasie kolejowej

Fot. Paweł Mrozek

• > Jedziemy na wprost, dojeżdżamy do skrzyżowania; droga po prawej prowadzi do Kniei, wybieramy tę po lewej w kierunku przydrożnej leśnej stancji ...





W obrębie sołectwa Myślina znajdują się granice trzech nadleśnictw. Zasobami leśnymi w tej części gminy gospodarują Nadleśnictwo Opole, Nadleśnictwo Zawadzkie i Nadleśnictwo Lubliniec, które są podzielone na obręby, a obręby dzielą się na leśnictwa. W latach 1945–2002 istniało leśnictwo Myślina. Było jednym z 20 leśnictw Nadleśnictwa Zawadzkie, z siedzibą w miejscowości Myślina przy ulicy Sosnowej 10. Powierzchnia leśnictwa na dzień 31 XII 2002 roku wynosiła 888,22 ha, z tego w granicach administracyjnych gminy Dobrodzień znajdowało się jedynie 78,11 ha powierzchni leśnej. Leśniczymi w latach 1945–2002 byli kolejno: Andrzej Szladowski, Ginter Lipp, Waldemar Prysycz i Józef Feliks. Od 1 I 2003 roku obszary leśne przyłączono do leśnictwa Kolejka.

Lasy w gminie Dobrodzień zajmują powierzchnię 7827 ha, co stanowi 48% obszaru i świadczy o wysokiej lesistości gminy. Do miejscowości, w których lasy zajmują najwyższe procentowe wskaźniki powierzchni sołectwa należy Turza – z 889 ha (79%) lasów. Myślina natomiast ma udział na poziomie 28% (176 ha). Nieużytki na terenie Myśliny liczą 10 ha, Turzy – 6 ha. W gminie Dobrodzień znajduje się również 1059,72 ha lasów należących do nadleśnictwa Krasiejów. Są położone w V Śląskiej Krainie Przyrodniczo-Leśnej Dzielnicy Równiny Opolskiej, w mezoregionie Borów Stobrawskich.

W okolicach Turzy i Myśliny dominują siedliska boru świeżego (54%), boru wilgotnego i mieszanego wilgotnego (po 18%) i boru mieszanego świeżego (7%). Siedliska lasu mieszanego wilgotnego i olsu stanowią 3%. Główne gatunki lasotwórcze to: sosna (89%) i świerk (5%). Lasy iglaste najczęściej są sztucznie nasadzonymi monokulturami sosnowymi. Dąb i olcha zajmują po 2% powierzchni, brzoza, dąb, buk, klon, grab i modrzew – 1%. Lasy liściaste dominują w dolinie rzeki Myśliny. Powierzchnie leśne są zaliczane do obszarów chronionych krajobrazów, zabezpieczających zbiorniki wód podziemnych „Opole–Zawadzkie” i „Dolina Kopalna Rzeki Mała Panew”. Występują tu liczne i rzadkie gatunki fauny i flory.





Droga do leśniczówki w Turzy od strony stacji, widok na leśniczówkę i teren polno-leśny
Fot. Paweł Mrozek





Zasięg Gminy Dobrodzień

Nadleśnictwo Opole

Leśnictwo Dąbrowice

Leśnictwo Krasiejów

Stan na 29-08-2017



Skala 1:24159

0 250 500 m

Gm. Do

106

107

L-ctwo

132

108

121

109

122

122A

249

248

247A

OB. Mnichus

250

Gm. Ozimek Obszar wiejski

251

OB. Krasiejów

252

253

L-ctwo Krasiejów

254

OB. Grodziec

271

brodzień Obszar wiejski



• > Jedziemy drogą na wprost, dojeżdżamy do skrzyżowania, wybieramy drogę po lewej w kierunku dawnej kuźnicy dworskiej przy ulicy Leśnej 17 ...



Pozostałości budynków dawnej kuźnicy w Turzy – murowane szopy i piekarnik

Fot. Paweł Mrozek



Dworskie kuźnie w Ligocie Dobrodzieńskiej, Makowczycach i Turzy należały do najstarszych w regionie. Zniszczone przez Husytów około 1430 roku, zostały odbudowane przez księcia niemodlińsko-wielkostrzeleckiego Bernarda, który sprowadził na wyludnione tereny osadników – przede wszystkim mistrzów hutniczych. Turza, zanotowana w dokumentach w 1501 roku, należała do pana na Zębowicach. W wiekach późniejszych można natrafić na zapisy poświadczające przynależność fryszerek w Turzy do pana na Dobrodzieniu. W dokumentach pojawiła się również nazwa Podturza, określająca osadę kuźniczą leżącą bliżej Makowczyc.

W 1783 roku Turza należała do radcy prawnego von Ziemieckiego. We wsi znajdował się 1 pański folwark, 1 fryszarka, 1 młyn wodny i zamieszkiwało ją 101 osób (w tym 10 zagrodników). W 1829 roku czterech robotników wytopiło 570 cetnarów żelaza sztabowego, zaś 5 lat później pięciu pracowników wyprodukowało 950 cetnarów. Wyroby znaczone literą „Z. II.” Dominium Zębowice zostało oznakowane literą „Z”, a zakład w Turzy rzymską dwójką z kropką („II.”). W 1830 roku Turza należała do Karla von Wallhofena na Zębowicach. 106 mieszkańców (w tym 6 Żydów) mieszkało w 16 domach. Był tu 1 folwark, 1 owczarnia, 1 gorzelnia, 1 młyn i 1 fryszarka, w której 4 robotników wyprodukowało 570 cetnarów żelaza sztabowego. Kuźnica miała niską wydajność, ponieważ mogła pracować tylko okresowo. Wówczas nad rzeką Myśliną było kilka młynów i kuźnic, więc nie starczało wody do produkcji. W 1848 roku panem na Turzy był Wilhelm Joachim Kozłowski. W 1858 roku 6 robotników i 11 członków rodzin dostarczyło 1070 cetnarów żelaza o wartości 6063 talarów. Kuźnica pracowała jeszcze w 1861 roku, kiedy Turza liczyła 19 domów mieszkalnych, 18 gospodarczych, którą zamieszkiwało 166 osób. Przetrwała nazwa miejsca **Huta Turza**. Od roku 1870 następował zmierzch hutnictwa na ziemi dobrodzieńskiej. Rozpoczął się okres szybkiego rozwoju warsztatów stolarskich.





Wyrobyiska hutnicze w Turzy nad rzeką Myśliną

Foto: Paweł Mrozek



Drewniany most w Turzy na rzece Myślinie, wybudowany przez wojsko w latach 80. XX w.

Fot. Paweł Mrozek

• > **Jedziemy w kierunku ulicy Kościelnej ...**



Kiedy od roku 1858 okoliczne miasta łączono liniami kolejowymi, Dobrodzień został pominięty przy rozbudowie kolejnych odgałęzień. Przyczyną mogły być wysokie ceny gruntów w mieście oraz niechęć mieszkańców do tego rodzaju inwestycji. Do roku 1913, w którym oddano do użytku Kolejkę Dobrodzień–Fosowskie S. A. [Kleinbahn A.G. Guttentag – Vossowska], mieszkańcy Dobrodzienia musieli pokonywać dyliżansem 6 km, aby dotrzeć do najbliższej stacji kolejowej w Myślinie [Mischline]. Znaczenie wsi od chwili otwarcia linii kolejowej 26 lipca 1869 stale rosło. Po jednotorowej linii odbywały się trzy kursy pociągu w ciągu dnia. W okresie walk powstańczych o Myślinę i Zębówice w czerwcu i lipcu 1921 roku po tym torze kursował pociąg pancerny Zygmunt Powstaniec. Rozbudowę linii prowadzono w latach 1978–1981. Powstał drugi tor i całą linię kolejową zelektryfikowano. Odbywał się wtedy wzmożony ruch pociągów towarowych i osobowych.

Kryzys rozpoczął się po roku 1990 roku. W okresie przemian ustrojowych w Polsce, Polskie Koleje Państwowe nie zdołały przekształcić się wzorem innych europejskich firm przewozowych w przedsiębiorstwo handlowe i pozyskiwać nowych klientów dla kolei. Przewożonych towarów i pasażerów było coraz mniej. Budynki stacji kolejowych w wielu małych miejscowościach zamykano. Drugi tor z Fosowskiego do Myśliny został rozebrany w 1995 roku w czasie przebudowy stacji w Fosowskim. W Myślinie stacja kolejowa jest nieczynna od 2000 roku. Budynki dworcowe nie zostały zagospodarowane ani sprzedane zainteresowanemu przedsiębiorcy i decyzją wrocławskiego oddziału PKP w grudniu 2012 roku rozebrano stację kolejową, budynek magazynowy i nastawnię dyżurnego ruchu. Pozostały jedynie torowiska, posterunek dróżnika przejazdowego i resztki 50 t wagi wagonowej. Istnieją jeszcze 3 budynki mieszkalne z cegły, w tym 1 zamieszkuje jedna rodzina oraz budynek magazynowy z 3 mieszkaniami po drugiej stronie torowiska. Po 131 latach działalności stacja kolejowa Myślina Lubliniecka przestała istnieć.





Fotografie historyczne. Stacja kolejowa Myślina [Mischline] na początku XX wieku

Zbiory MTRDZ



Fotografie historyczne. Stacja kolejowa Myślina Lubliniecka 26 listopada 2011 roku

Fot. Paweł Mrozek



Jadąc ulicą Kościelną, mijamy nieczynny plac stacji kolejowej Myślina Lubliniecka

Fot. Paweł Mrozek



Ulica Kościelna w Turzy, wyasfaltowana w 1995 roku

Fot. Paweł Mrozek

• > Dojeżdżamy ul. Kościelną do skrzyżowania i zatrzymujemy się na dziedzińcu kościoła parafialnego ...



Przed 1945 rokiem w Myślinie nie było kościoła. Mieszkańcy Błachowa, Dąbrowicy, Makowczyc, Myśliny i Turzy wyznania katolickiego należeli do parafii w Staniszczach Wielkich albo Dobrodzieńcu. W tym miejscu w 1938 roku państwo niemieckie wybudowało dom młodzieży, w którym prowadzono działalność ideowo-wychowawczą. Wówczas miejscowości miały nazwy Bachheiden [Myślina] i Iltenau [Turza]. W 1945 roku za zgodą Administracji Apostolskiej Śląska Opolskiego dom młodzieżowy został przebudowany na świątynię. Dobudowano wieżę, prezbiterium, zakrystię i salkę dla ministrantów. Parafia została erygowana 4 grudnia 1945 roku. Choć kościół jest usytuowany w obrębie Turzy, parafię ustanowiono w Myślinie. Pierwszym proboszczem parafii pw. św. Józefa Robotnika został budowniczy obiektu ks. Józef Kawalla (1945–1949). Rodzina Świerczoków z Turzy przekazała swój grunt na założenie cmentarza parafialnego. Pierwsze pochówki miały miejsce w 1946 roku. W pobliżu kościoła pod kierunkiem ks. Emila Strzelczyka (1949–1958) wybudowano dom parafialny z salą spotkań. Wówczas w parafii pracowały siostry zakonne: Franciszkanek Szpitalne (1959–1964) i Siostry Św. Elżbiety (1964–1970). Mieszkały w wynajętym domu przy ulicy Kościelnej. Kolejnymi proboszczami parafii byli: ks. Józef Kudella (1958–1960), ks. Józef Cichoń (1961–1970), ks. Józef Gawlik (1971–2006), ks. Józef Gurba (12 VI 2006–1 V 2018). Aktualnie parafią kieruje ksiądz administrator. Z parafii pochodzą osoby duchowne: ks. Eugeniusz Polaczek, ks. Bernard Koj i siostra zakonna Silentia Helena Gaś. Do ważniejszych zrealizowanych w ostatniej dekadzie parafialnych przedsięwzięć można zaliczyć gruntowny remont prezbiterium kościoła w 2007 roku, w którym na kamiennej posadzce ustawiono nowo wykonane z litego drewna przez firmę DES Eryka Szczygła według projektu Pawła Mrozka – ołtarz, ambonę, krzyż, sedilia i boczne ołtarze. W 2014 roku zostały odnowione wszystkie elewacje świątyni, założono kamienny cokół i parapety, otwory okienne i drzwiowe udekorowano gzymsami.





Kościół parafialny pw. św. Józefa Robotnika w Myślinie

Fot. Paweł Mrozek



Wnętrze kościoła parafialnego pw. św. Józefa Robotnika w Myslinie

Fot. Paweł Mrozek

• > **Jedziemy uliczką wzdłuż placu kościelnego, wjeżdżamy na drogę wewnętrzną prywatną (za zgodą właściciela) i dojeżdżamy do ulicy Leśnej – terenu pn. Za Rzeką ...**





Dojazd drogą wzdłuż placu kościelnego i gospodarstwa rolnego do ulicy Leśnej

Fot. Paweł Mrozek





Tereny polno-leśne **Za Rzeką**. Dojazd ulicą Leśną do Murkowa

Fot. Paweł Mrozek





Na terenach polno-łąkowych wokół Turzy i Myśliny można zaobserwować wiele zwierząt

Fot. Józef Włodarz





Pomnikowy dąb szypułkowy przy ulicy Leśnej w Turzy, o obwodzie ok. 420 cm

Fot. Paweł Mrozek

Do naszych czasów zachowała się nazwa miejscowa przysiółka Turzy – **Murków** [Murkau]. W przeszłości liczył kilka gospodarstw rolnych i zabudowań związanych z funkcjonowaniem kuźnic. Teraz w tej części wsi jest 16 domostw. Mieszka tu ok. 40 osób i 5 okresowo.

Jeden z najstarszych zapisów nt. Murkowa można znaleźć w opracowaniach nt. Śląska. Pojawia się np. w 1830 roku w księdze statystycznej J. Knie, w której autor podał nazwisko właściciela Turzy – Karla von Wallhoffena, pana na Zębowicach oraz dane nt. wioski (przytoczone w tym przewodniku na str. 29). Napisał również, że w Murkowie znajdowała się gorzelnia z wyszynkiem i młyn. Mieszkał tu 1 wolny zagrodnik z rodziną, nie podał ilu mieszkało chłopów pańszczyźnianych. Natomiast w roku 1861 F. Triest napisał, że istniała wieś Turza oraz folwark Turza. Do nich przynależał włościański młyn w Turzy i osada Murków (w tamtym czasie w skład grupy społecznej zwanej włościanami wchodziłi kmiecie, zagrodnicy, chałupnicy i inni). Wówczas Turzę od dworu w Zębowicach odgradzało od północnego zachodu dominium Dobrodzień, na południu wieś graniczyła z Myśliną. Mieszkańcy wsi i folwarku uczęszczali do kościoła w Dobrodzieniu, natomiast 31 uczniów – do szkoły w Ligocie Dobrodzieńskiej. Grunty w Turzy i Murkowie były w większości piaszczyste, teren płaski. Uprawa roli nie była trudna. Uprawiano żyto, ziemniaki, grykę, oraz niezbyt dużo owsa i koniczyny. Łubin był uprawiany tylko na lekkich dworskich polach, włościanie go jeszcze nie siali. Łąk było mało, gdyż były mało wydajne. Dzierżawca dworu z powodu niskiego stanu bydła stosował z powodzeniem nawozy naturalne, m.in. guano – uważane w XIX wieku za najcenniejszy surowiec oraz nawozy sztuczne. W roku 1861 w folwarku hodowano 5 koni, 47 krów, 17 jałowic i cieląt, 18 świń. Działały zakłady: dworska fryszerka i młyn wodny, oba napędzane wodą z dwóch stawów, nawadnianych przez stawy dobrodzieńskie. 160 katolików i 3 ewangelików posiadało 19 domów mieszkalnych i 18 gospodarczych.





Widok na Murków – przysiółek Turzy

Fragment fotografii ze zbiorów Urzędu Miejskiego

• > W Murkowie skręcamy w prawo, w drogę prowadzącą na pagórek – do kurhanu ...



Murków – droga do kurhanu

Fot. Paweł Mrozek



W niewielkiej odległości od drogi krajowej – ulicy Opolskiej znajdują się pozostałości po kurhanie, stożkowatym nasypie kryjącym większą liczbę grobów żołnierzy napoleońskich z okresu kampanii rosyjskiej (1812-1813). Podobne ślady zbiorowych mogił przetrwały w ustnych przekazach mieszkańców innych wiosek naszej gminy i w miejscowych nazwach („Kerchówki” w Rzędowicach, „Przesute Górki” w Kocurach czy leśna droga „napoleońska” łącząca Myślinę z Kolejką). Mimo, że Napoleon ze swoją Wielką Armią dotarł do Moskwy, musiał w 1812 roku rozpocząć odwrót, gdyż rosyjska ludność zostawiała swoje wsie i miasta opustoszałe lub zniszczone i kryła się w głębi kraju. Sroga zima, braki w umundurowaniu i amunicji, ciągłe ataki rosyjskich Kozaków i partyzantów dziesiątkowały napoleońskie oddziały, wywołując rozprężenie i zamęt. Tworzyły się oddziały oderwańców, maruderów i deztererów. Zdzesiatkowane oddziały – (20% Wielkiej Armii) wycofywały się przez Księstwo Warszawskie i Prusy za Łabę. Początkowe sympatie Ślązaków do Francuzów okazywane w 1806 zamieniły się w niechęć. W wyniku francuskich rekwizycji, kontrybucji i rabunków rujnowane były śląskie miasta, duże straty ponosiła ludność wiejska. Formowały się antynapoleońskie organizacje złożone z mieszczan, szlachty i oficerów. W czasie odwrotu żołnierze ginęli z wycieńczenia i na skutek potyczek z oddziałami pruskimi. Prowincja śląska została oswobodzona, kiedy ostateczną klęskę wojska francuskie poniosły w bitwie z wojskami prusko-rosyjskimi pod Kaczawą [Katzbach] 26 VIII 1813 roku. Pojedynczy żołnierze francuscy, którzy ocalili po przegranej kampanii rosyjskiej, osiedlili się w naszym regionie.

Przed rokiem 1945 na kurhanie w Turzy stał krzyż. W okresie powojennym miejsce nie zostało oznakowane. W latach 80. XX wieku wydobywano tu piasek naruszając „wieczysty spokój” zmarłych. Przez lata pagórek porastał drzewami i teraz jest terenem zalesionym.





Kurhan w Turzy-Murkowie

Fot. Paweł Mrozek



• > Przejeżdżamy przez ulicę Opolską, skręcamy w prawo w drogę obok piaskowni, w kierunku rzeki i wyrobisk ...



Mijamy zakład oferujący piasek płukany, czyli oczyszczony z substancji organicznej

Fot. Paweł Mrozek



Jedziemy leśną drogą, na skrzyżowaniu skręcamy w lewo w kierunku rzeki i ruin młyna

Fot. Paweł Mrozek





Mijamy po prawej wyschły staw o nazwie **Szachta**

Fot. Paweł Mrozek



Mostek na rzece Myślinie. Rzeka stanowi granicę między Turzą a Myśliną

Fot. Paweł Mrozek



6 350 m >>> 13 >>>

Turza/Myślina • RZKA MYŚLINA >>>

Rzeka Myślina (raczej strumień) bierze swój początek w zalesionym terenie (najwyżej położonym w gminie – ok. 270 m n.p.m.) sołectwa Klekotna. Wąwóz Myśliny ciągnie się z północno-zachodniej części gminy w kierunku południowo-zachodnim. Teren został wyrzeźbiony w plejtocenie przez wycofujące się na północ lądolody. Charakteryzuje się głęboko wciętą w podłoże dolinką rzeczną, pośród lasów łęgowych i łąkowych i w terenie łąkowym, w formie dość szerokich rynien o stromych zboczach. W odległej przeszłości rzeczka posiadała dość dużą siłę niszczenia terenu. Myślina meandruje w wąwozie pokrytym w części dennej osadami mineralnymi, mineralno-organicznymi i organicznymi, nanoszonymi również przez strugi wody spływającej po zboczach. Oprócz walorów krajobrazowych wąwóz cechuje bioróżnorodność florystyczna i faunistyczna. Rzeczkę meandrującą w głęboko wciętej polodowcowej dolince, pośród starodrzewia. W przeszłości rzeczka Myślina musiała zapewniać dostatek wody, skoro przez wiele lat w wioskach mogły działać młyny, kuźnie, olejarnie i tartaki. Zapasy wody magazynowały liczne groble i stawy. Te zakłady dworskie w większości były likwidowane od końca XIX wieku. Najważniejszym dopływem Myśliny na terenie gminy jest przepływająca przez Dobrodzień rzeczka Myślinka (strumyk, który dawniej nosił nazwę Nosek). Myślinka łączy się z Myśliną w terenie polnym w sołectwie Warłów. Myślina wpływa do Małej Panwi w okolicach wsi Staniszcze Małe. W okolicach Myśliny szerokość koryta rzeki wynosi nawet 4–5 metrów. Miejscami jeden jej brzeg jest stromy, drugi łagodnie obniża się ku płaskiej powierzchni terenu polno-łąkowego. Dolina Myśliny i Małej Panwi to najniżej położony teren w gminie – ok. 195 m n.p.m. Jest to dość szeroka i płaska, lekko nachylona ku południowi dolinka zalewowa. W tej części sołectwa występują też bardziej żyzne gleby, typu gliniastego. Pozostałe gleby – piaszczyste – są mało urodzajne. Większe plony dają łąki położone nad rzeką.





Rzeka Mysłina i teren w pobliżu wczesną wiosną

Fot. Paweł Mrozek



6 400 m >>> 14 >>>

Myślińska • RUINY DAWNEGO MŁYNA >>>

O istnieniu folwarku z młynem i fryszerką w Turzy w swoim opisie Śląska podał F. Zimmermann w 1783 roku. To mógł być ten młyn. Został wybudowany w pobliżu rzeki, pewne ślady wskazują na istnienie koła wodnego i urządzeń do przemiału ziarna na mąkę lub kaszę. Rozległe okoliczne dobra należały do hrabiego Philippa Colonna, pana na Strzelcach Opolskich [Groß Strehlitz], który w tymże roku sprowadził w okolice Myśliny pierwszych kolonistów. W 1790 roku hrabia Colonna w Fosowskiej [Vossowska] przejął od Mendlera spalony młyn wraz z gruntami nad Małą Panwią i przebudował go na fryszerkę. W zamian przekazał 80 mórg roli i 30 mórg łąk w Myślinie, gdzie Mendler wybudował nowy młyn. Później pojawiają się zapiski o istnieniu 2 młynów w Myślinie.



Dawny młyn nad Myśliną od 25 lat popada w ruinę

Fot. Paweł Mrozek

• > **Jedziemy dalej drogą prywatną, płatną ze względu na prowadzoną działalność w zakresie rekreacji ...**



6 600 m >>> 15 >>>

Myślina • WYROBISKA >>>

Na terenie sołectwa Myślina-Turza występują duże zasoby złóż surowców skalnych – czwartorzędowych piasków kwarcowych formierskich. Jedno ze złóż już zostało wyeksploatowane. Wydobywanie przez człowieka kruszywa naturalnego doprowadziło do przekształceń rzeźby terenu. Zmieniły się warunki przyrodnicze z lądowych na wodne. Największe zmiany w krajobrazie można zaobserwować w dolinie rzeki Myśliny. Na terenie nieczynnych wyrobisk występują najlepiej zachowane odsłonięcia piasków teras plejstocénskich. Wykształciły się tam również siedliska chronionych gatunków roślin, np. z rodzin widłakowatych czy roszcinkowatych oraz licznych gatunków płazów. Zalane wodą wyrobiska są wykorzystywane jako miejsca odpoczynku dla miejscowej ludności.



Naturalny zalew po piaskowni miejscem wypoczynku i rekreacji

Zbiory MTRDZ

• > Dojeżdżamy do ulicy Parkingowej, skręcamy w lewo, jedziemy w kierunku domostwa pod nr 4 ...



7 900 m >>> 16 >>>

Myślina • NAJSTARSZA SZKOŁA >>>

Jeśli właściciele domostwa wyrażą zgodę, przy ulicy Parkingowej, zwanej niegdyś **Stary Koniec**, pod numerem 4 będzie możliwość oglądnięcia pozostałości drewnianego budynku, w którym leśniczy Bouhsek urządził pierwszą szkołę w Myślinie. Po przejęciu Śląska przez Prusy rozporządzeniem Wrocławskiej Kamery z 1764 roku zobowiązano starostów do wprowadzania powszechnego obowiązku nauczania. Przed 1783 rokiem, kiedy Myślina jeszcze nie figurowała w dokumentach, stała tu tylko chata leśniczego na wykarczowanym przez niego terenie leśnym, liczącym w przeliczeniu 3,5 ha. Bouhsek dozorował rozległe okoliczne lasy należące do hrabiego Philippa Colonne. Do jego obowiązków należało również sprowadzenie kolonistów do Myśliny.



Najstarszy budynek, w którym mieściła się szkolna klasa

Fot. Paweł Mrozek

• > **Wracamy tą samą drogą, skręcamy w lewo i jedziemy w kierunku kapliczki św. Floriana ...**



8 400 m >>> 17 >>>

Myślina • KAPLICZKA ŚW. FLORIANA >>>

Na początku XX wieku wybudowano w Myślinie murowaną remizę strażacką z czteroboczną dzwonnica, z ładną w formie drewnianą wieżyczką na czterosпадowym daszku oraz częścią garażową krytą dachówką. Przechowywano w niej zabytkową sikawkę konną. Remiza istniała do czasu (ok. roku 2003), kiedy kierująca samochodem osobowym na łuku drogi straciła panowanie nad pojazdem i uderzyła w budynek. Część garażową rozebrano a ocalałą dzwonnice gruntownie wyremontowano przy wsparciu finansowym ks. Kopyto z Niemiec – przyjaciela ks. proboszcza Józefa Gawlika (1971–2006) i zaadaptowano na kapliczkę św. Floriana. Przy postawionym przed nią krzyżem corocznie 4 maja odbywają się nabożeństwa majowe i ku czci świętego patrona.



Kapliczka św. Floriana, odremontowana w 2010 roku

Fot. Paweł Mrozek

• > **Jedziemy na wprost w kierunku zabudowań dawnej szkoły w Myślinie ...**

Kiedy od II połowy XVIII wieku zwiększała się liczba dzieci kolonistów w Myślinie skierowano je do szkoły w Staniszczach Wielkich [Groß Stanisch]. W związku z tym, że dzieci musiały ponad 8 km przejść lasem (w którym nierzadko można było spotkać wilka czy rysia), mieszkańcy Myśliny kilka lat przed 1820 rokiem postanowili wypisać się ze związku szkolnego w tej miejscowości i utworzyć szkołę na miejscu, co wiązało się z wypłaceniem tamtejszemu nauczycielowi odszkodowania za zerwanie umowy. Tymczasem w Myślinie trzy razy w tygodniu w wynajętym lokalu zajęcia prowadził nauczyciel pomocniczy (adjuvant) z Zębowic. Szkołę w Myślinie wybudowano w 1821 roku. W księdze statystycznej z 1830 roku wymienia się w Myślinie szkołę katolicką o 1 nauczycielu (Collat). Właścicielem wsi był hrabia Andreas Renard. W 32 domach mieszkało 204 katolików i 4 ewangelików. Kościół parafialny katolicki był w Krasiejowie, kaplica w Staniszczach Wielkich. Była tu leśniczówka i smolarnia. W 1861 roku Myślinę zamieszkiwało 384 katolików, 9 ewangelików i 6 wyznania mojżeszowego. Posiadali 48 domów mieszkalnych i 27 gospodarczych. We wsi znajdował się młyn i karczma. Do szkoły uczęszczało 88 dzieci. W latach 1866–1886 nauczycielem był Bładius Spyra. Do dworca kolejowego w Staniszczach Małych prowadziła droga polna. Otwarcie stacji kolejowej w Myślinie nastąpiło 26 VII 1869 roku. Od początku tworzenia szkoły w Myślinie planowano przyjąć dzieci z Turzy. Jednak pozwolenie władz w sprawie odłączenia się od związku szkolnego w Ligocie mieszkańcy otrzymali dopiero 9 X 1871 roku. Wówczas 50 uczniów z Turzy podjęło naukę w szkole w Myślinie. W 1922 roku utworzono powiat dobrodzieński i przyłączono do niego Turzę z powiatu oleckiego oraz Myślinę i Kolejkę z wielkostrzeleckiego. Z powodu malejącej liczby uczniów w roku 1978 szkoła w Myślinie przestała istnieć. Uczniów skierowano do szkoły w Turzy. Od czerwca 1997 roku budynek dawnej szkoły jest własnością prywatną.





Szkoła w Myślinie – pocz. XX w. • Prywatny budynek mieszkalny w 2018

Zbiory i fot. Paweł Mrozek

• > **Jedziemy na wprost, następnie skręcamy w lewo
w kierunku domostwa pod nr 2 ...**



8 800 m >>> 19 >>>

Myślina • DAWNY MŁYN PAMPUCHA >>>

Przy ulicy Parkingowej (Stary Koniec), pod numerem 2, znajdują się również pozostałości po drugim historycznym młynie. Jeśli właściciele wyrażą zgodę, zobaczymy budynki, które w przeszłości pełniły funkcję młyna i kuźnicy oraz domu mieszkalnego. Historia tego miejsca sięga II poł. XVIII w., kiedy w Myślinie osiedlali się pierwsi koloniści. Oprócz dwóch innych Ślązaków zamieszkał tu również Manica, który wkrótce wybudował młyn. Później ten młyn nabył Pampuch. W 1789 hrabia Philipp Colonna nakazał wybudować dalsze 20 domów dla kolonistów. Ich zadaniem była praca w lesie. Pozyskane drewno było wypalane w naziemnych mielerzach na węgiel drzewny. Głównym odbiorcą produktu były okoliczne kuźnice, fryszerki a nawet wielkie piece.



Jeden z budynków z kompleksu młyn – kuźnica – dom mieszkalny

Fot. Paweł Mrozek

• > Wracamy, jedziemy na wprost, następnie skręcamy w prawo do centrum wsi ...



9 400 m >>> 20 >>>

Myślina • ULICA OPOLSKA >>>

Jadąc ulicą Opolską warto zwrócić uwagę na przynajmniej trzy obiekty: przedszkole, zakład meblarski i krzyż przydrożny.

Naprzeciwko budynku przedszkola samorządowego znajduje się firma DES. Jest zaliczana do liderów wśród producentów mebli tapicerowanych w Europie. W roku 1994 roku Eryk Szczygieł postawił tu okazały zakład meblarski o pow. 3600 m kw., który produkuje ekskluzywne meble wypoczynkowe – klasyczne i nowoczesne.

Murowany przydrożny krzyż został postawiony w roku wybuchu I wojny światowej, zapewne jako błagalny w intencji o szczęśliwy powrót żołnierzy z Myśliny do domu.



Krzyż błagalny w Myślinie z 1914 roku

Fot. Paweł Mrozek



Przedszkole Samorządowe w Myślinie, założone w 1974 roku

Fot. Paweł Mrozek



Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe DES w Myślinie

Fot. Paweł Mrozek

• > Kierując się za przejazdem kolejowym w lewo, wjeżdżamy do Turzy i jedziemy w kierunku Dobrodzienia ...



Po przejściu Śląska przez Prusy, rozporządzeniem Wrocławskiej Kamery z 24 V 1764, zobowiązano starostów do wprowadzania powszechnego obowiązku nauczania. Wówczas dzieci z Turzy nie chodziły do szkoły. Dopiero w 1801 roku starosta lubliniecki na wniosek mieszkańców Ligoty i Makowczyc wydał postanowienie o utworzeniu w Ligocie szkoły i zatrudnieniu nauczyciela. Właściciel Turzy, pan na Zębownicach i starosta oleski von Wallhofen, nie wyraził zgody na włączenie wsi do ligockiego związku szkolnego i wyznaczył dla pięciu uczniów pokój, gdzie nauczał Franz Dilling. Kiedy zmarł w 1810 roku, dzieci z Turzy musiały chodzić do szkoły leśną drogą do dość odległych Zębownic. Z kolei okazało się, że ubodzy mieszkańcy Ligoty i Makowczyc bez Turzy nie są w stanie uposażyć własnego nauczyciela. Bezsukcesie proszono starostę oleskiego, by uczniów posyłał do Ligoty Dobrodzieńskiej. Dopiero w 1817 roku sąd nakazał, by dzieci z Turzy uczęszczały do szkoły w pobliskiej Ligocie. W maju 1819 roku w Turzy było 10 dzieci w wieku szkolnym, w kolejnych latach liczba rosła. W roku 1824 było 15, w 1827– 18, w 1832– 19 uczniów. W 1833 roku przebudowano w Ligocie mały funkcjonalny budynek szkolny i osadzono go na podmurówce. Nauczycielem został Thomas Glumb. Według zapisu Triesta z roku 1861 Turza była wsią z osadą Murków i folwarkiem, w którym działał włościański młyn. Kościół parafialny był w Dobrodzieniu. Do szkoły w Ligocie uczęszczało 31 dzieci. W 1871 roku Turza odłączyła się od związku szkolnego w Ligocie – 50 uczniów z Turzy przeszło do szkoły w Myślinie. W 1922 roku Turzę z powiatu oleskiego włączono do dobrodzieńskiego. Dużą nowoczesną szkołę z 2 izbami lekcyjnymi, 2 mieszkaniami nauczycielskimi, z kuchnią i prysznicami, oddano w Turzy do użytku w 1932 roku. Prace budowlane wykonywali głównie rzemieślnicy z Dobrodzienia. Dziennikarz w swoim artykule prasowym określił nowo wybudowaną szkołę jako jedną z najpiękniejszych w okolicy.





Szkoła Podstawowa w Turzy, wybudowana w 1932 roku

Fot. Paweł Mrozek

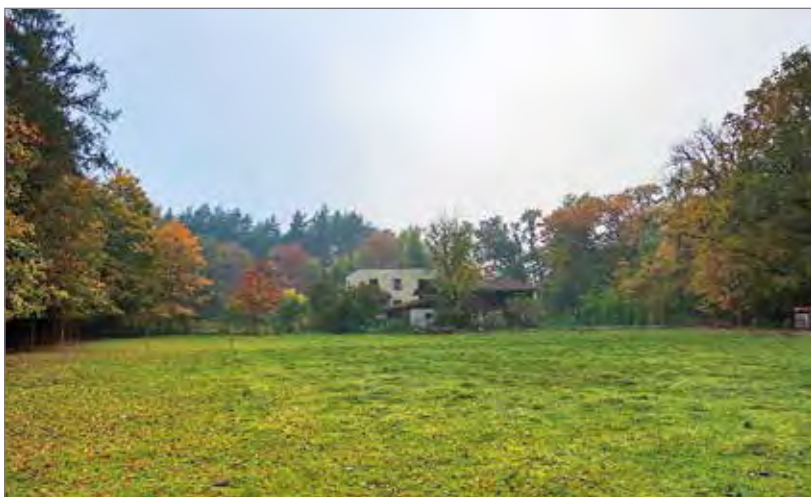


Widok na wiadukt kolejowy nad rzeką Myśliną od strony budynku szkolnego

Fot. Paweł Mrozek

• > Kierując się za przejazdem na wprost i wybierając ulicę Nowa Kolonia po prawej, dojedziemy do >>> 22 >>> DAWNEJ LEŚNICZÓWKI i dalej drogą leśną – zwaną „napoleońską” – do Kolejki ...





Dawna leśniczówka w Myślinie, czynna do 31 XII 2002

Fot. Paweł Mrozek

• > Wybierając ulicę Opolską na wprost, minimy >>> **23**
 >>> DAWNY DOM CELNY I ZYDLUNGI, dojedziemy do Błachowa, następnie do centrum Dobrodzienia ...



Zydlungi (niem. Siedlungen) w Myślinie- identyczne w formie budynki mieszkalne z lat 30. XX w.

Fot. Paweł Mrozek

• ZAKOŃCZENIE WYCIEZKI ROWEROWEJ •





Wydano w okresie działalności
Międzygminnego Towarzystwa Regionalnego
Dobrodzień-Zębowice

Współpraca:
Dobrodzieński Ośrodek Kultury i Sportu





ziemia dobrodzieńska – nasza mała ojczyzna i nasza duma



„Europejski Fundusz Rolny na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”
„Wspieranie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020: Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi